

zobozewie foto: 2400
oprac. 2013 A. Pofessk



JHP

brak fot.

17.02.1943 - 6.10.1945

plut. ⁴⁴ **BIŃKIEKICZ Melania**
zam. Sucha

1499/usk

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

2499/WSK

Biniewicz Melchior

zam. Sucha

- 1./1. Relacja (fragment)
- 1./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora
- 1./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące delatora
- II. Materiały uzupełniające relację
- III/1. Materiały dotyczące rodziny relatora ✓
- III/2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III/3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)
- III/4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.
- III/5. Inne .../.....
- IV. Korespondencja ✓
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne : 3
- VI. Fotografie

Relacja

I/1 Wspomnienie z przebiegu służby u wojsku
Binkiewicz Melanii, rękopis, oryginał K. 2. S. 4
podpisał Secha



1
Relacja o p. 15

Przed wyzwoleniem Warszawy 8 pułk
zmienił miejsce postoju (prebywałem
w tym pułku przez okres ponad pół roku)
od mnie odkomendowano na macierzy-
stwo batalionu. Moja kompania
fizycznie, odwołana przez por.
Amelę Kłecińskiego, karaterowała wówczas
w szkalnym budynku przy alcy
otwockiej. Rozpoczęł się okres patrolu,
odpowiedzialnej służby, nie zdawało
bezpiecznej. Przypomniałem sobie pewnej
nocy gdy pełniłam patrol wraz z
koleżanką Jędruską Goroszeńko
przy ul. Kościuszki. Zaskoczyło nas
dwóch mężczyzn wsłuchując oddać
broni. Rozpoczęła się samotna
wreszcie jedna z nas sięgnęła spustu
mając się straszyć i chcieć nie być

2

W tej nocy odosobnione, spowodowały
interwencję znajdujących się w pobliżu
żołnierzy. Napastnicy zostali schwytani.

Jako następstwo z 16 na 17
stycznia 1945 roku, główne zgrupowanie
armii przekroczyło Wisłę w rejonie
Góry Kalwarii, skierując się na zachód
w kierunku północnym, po czym oswobodzono Szwedzi,
Mannymont i Soliborz. Nastąpiła odmiana
nawata, przemieszczała się wreszcie
zaczęła wycofywać. Około południa
17 stycznia tylko Wisła dzieliła nas od
pełnej już Warszawy, w której likwidowano
opór ostatnich, niemieckich oddziałów.
Me zgodziłem, że jedna z pierwszych
pojadę na stepnego dnia do stolicy.

J. z. samogotrana została m. wezwana
do por. Kłeckiej. Wraz z mną zameldo-
wały się plut. J. Gizińska i kpr.
Jadwiga Goroszenko. Otrzymałyśmy

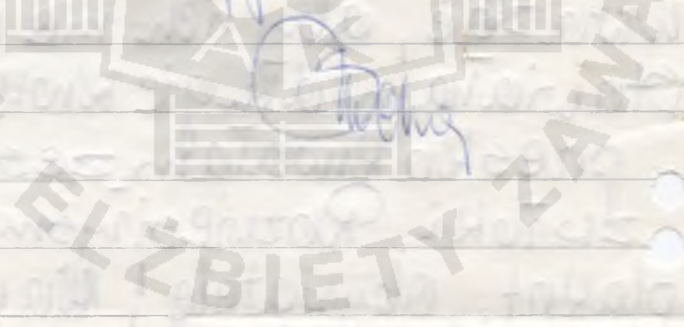
3
zadanie: wzniesić plakaty

w niepolowanym mieście.

Chwytnyśmy orłony, automaty
na nożny. Banety były mroźny.
Rzeka skota wolem, zarośnie
wygłodniały zwiastuje strzępy mostu
kita beokia. Ruszyliśmy, osy
spatrzono w przeciwny bok. Martwy
Nieszczę i wrogasiany trębami. Między
nie zapomnę, że nie zierzeją i wselcibi
bez życia. Nieba było dobre
kważąc, aby ich nie deptać.
Stawiałam dłuższe knoki, brałam
preska kwiata, zeszywając
związki. Rozwiesiliśmy pierwszy
plakat. „Obywatele! Wzrostawa wolność!”
Wolna, ale jakże zmierzona. Taj
nałożoną siłomocność przykleiłam do
postropionych murów. Rozwiesiliśmy
nówmiej biata czerwone plagi. I
na sze plagi.

4

Goszczymy się coraz dalej, coraz
 głębiej w śnie, martwe miasto.
 Chociażbyśmy po nim aż do zmróki
 i nie przypominam sobie, bym
 spotkał w jego ciemnościach
 w zmierzniętych murach. Znowu
 wypadła ta sama, droga przez las.
 Myślami, jak długo przed
 nami, ile czasu trzeba było
 by osiągnąć to miasto podmieście z ruin
 innych.



II MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE RELACJĘ

- 1) Ankieta personalna wypełniona własnoręcznie przez Bińkiewicz Melanię, zam. Sucha, podpisana K. 1. S. 2. oryg. rękopis, 21 I 1985r.
- 2) Karta informacyjna Bińkiewicz Melanii, zam. Sucha wypełniona własnoręcznie 21. 09. 1989r. podpisana K. 2. S. 3, oryg. rękopis

Materiały przekazane do Fundacji w 1998r. Irena Królowska

ANKIETA PERSONALNA

386 / 370
57

1. Nazwisko i imię..... ++ Sucha Melania
2. Imiona rodziców:..... Wacław i Anna
3. Nazwisko panięskie..... Binkiewicz
4. Data i miejsce urodzenia..... 21.10.1924r. Mieczysław
w. Nowogrodek 5212
5. Aktualne miejsce zamieszkania..... ul. Spokojna nr 9
ulica, nr domu miejscowość
59-840 Zawolow woj. Lubelskie, Góra
kod pocztowy, województwo
6. Posiadany stopień wojskowy..... plut.
7. Stan rodzinny/mężatka, panna, wdowa itp/..... rozdzielenia
8. Wykształcenie - tytuł naukowy..... średnie techniczne - Technik
stokrotnik
9. Opisać przebieg służby wojskowej, datę powołania, do jakiej
Jednostki, zajmowane funkcje w czasie działań wojennych, datę
zwolnienia..... od 17.2.1945r. do 5.10.1945r. w 1. batalionie
Kobiecego im. Emilii Jaster. Zdemobilizowana
6.10.1945r. na podstawie rozkazu N.O.N.P.
z dnia 18.11.1945r. - szeregowiec
10. Opisać pracę zawodową od 1939r. do chwili obecnej, własne gospodarstwo, zajmowane stanowisko itp
..... od 26.6.1946r. do 21.12.1981. zatrudniona
w firmie z Zawolowskich Zakładach Szermysu
Wafmanowicz Zawolowe na stanowisku
Kier. Dział. Osobowego i Szkolenia Zawolowego
od 1.1.1982r. przebywałam na emeryturze
11. Wymienić funkcje w pracy społecznej po zwolnieniu z wojska do
chwili obecnej:..... przez okres 1 kadencji Kadencji
członek Egzekutywy POK przy ZZPN w Zawolowie
przez okres 6 kadencji III sekretarz POK przy ZZPN
przez okres 6 kadencji Kadencji Rady Narodowej
w Zawolowie; przez okres 1 kadencji Kadencji
Rady Narodowej w Lublinie przez okres 1 lat
przew. Komisji Asymilacji Kultury przy MRN w Zawolowie
od szeregow lat członek Zarządu Koła ZBoWiD
w Zawolowie oraz przew. Komisji Socjalno Bytowej
Grew. Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej
przy MRN w Zawolowie; i całą szereg innych prac społecznych

12. Wymienić ważniejsze posiadane odznaczenia państwowe i wojskowe:

*Liota i Srebrna Odznaka Zasłużonego Pracownika
Srebrny Krzyż - 0.5m
Kryż kawalerski Orderu Wzrostu Golski*

13. Podać wysokość posiadanej emerytury-renty/rawalidzkiej,wyjątkowej/

14.380 zł

14. Określić warunki mieszkaniowe,socjalno-bytowe /ilość izb/

Warunki mieszkaniowe dobre - posiadam 3 izby

15. Jeśli Koleżanka posiada ciekawe wydarzenia z okresu wojny w czasie walk, z całego okresu powojennego do chwili obecnej,krótko opisać Można dołączyć oddzielną relację jażo załącznik do ankiety.

.....
.....
.....
.....
.....
.....

16. W miesiącu wrześniu 1985r.planowany jest III Ogólnopolski Zlot Platerówek w Platerówce.Czy Koleżanka pragnie wziąć w nim udział

tak

17. Opisać inne uwagi wydarzenia warte uwzględnienia w opracowywanej książce o Platerówkach. Można dołączyć oddzielną relację jako załącznik

książkę nie posiadałam

18. Ilość dzieci,ich imiona i nazwiska,jakie posiadają zawody,co robią,zajmowane przez nich funkcje w zakładach pracy i instytucjach Na temat ten można dołączyć oddzielną relację do ankiety.Mogą również złożyć krótką relację dzieci -wykazując,że ich pozycja społeczna i zawodowa jest wynikiem ~~ich~~ pracy wychowawczej matki ojca Podać nazwy zakł.pracy.

Własnej rodziny nie posiadałam

Uwaga:do ankiety załączam zdjęcie jak do dow.osobistego oraz inne zdjęcia.Razem sztuk ..1..

Data. *21.1.1985r.*

podpis wypełniającej ankiety

26. Z jakimi trudnościami życiowymi borykała się po wyjściu z wojska *napotykałam trudności życiowe starałam się zawsze pokonywać ale w chwili obecnej nie jest mnie bardzo ciężko ponieważ mam moją chorą siostrę*

27. Czy była prześladowana przed wojną *me*

28. Czy była represjonowana po wojnie *me*

29. Jakiej pomocy oczekuje od organizacji zbowidowskiej *Mam zdaniem kobiety pomocy służby wojskowej w HP mam otrzymać renty inwalidzkie wojenne i bostraciny wiele żołnierskich niezależnie od rent czy emerytur tytułu pracy - bprawa ta do obecnej chwili nie została zatwierdzona*

30. Krótka charakterystyka najbliższej rodziny, jej losy wojenne, a także szczególniejsze sytuacje życiowe rodziców, rodzeństwa, męża, dzieci - ich zawody, wykształcenie, zajmowane stanowiska/
Cała rodzina tj. ojciec, matka oraz 5-rodzice deportowana była w dni 10.2.1940. na daleki kraj ZSRR. Następnie ojciec żołnierz dywizji Wojska Polskiego zginął w powstaniu warszawskim. Matka umiera na białaczkę. Siostra Ewelina umiera na gruźlicę (inwalidka I grupy). Siostra Maria kombatantka i aktywna działaczka. Zwizki Patriotów Polskich na terenie ZSRR inwalidka I grupy sparalizowana wymagająca opieki swojej znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej nie mam gdzie szukać pomocy. Siostra Janna inwalidka II grupy. Siostra Sabina emerytowana nauczycielka. Cała moja rodzina zamieszkuje w Jarosławie. Myślę, że los mojej rodziny jest bezlitosny. Dzieci nie posiadałam, nie mam się wydaję, że

Data..... *21.09.1989*
przeżyciu okres mojej życia miesiodm i muszę pomóc innym, ale ja tej pomocy nigdy nie otrzymałam.

Melania Duchna
podpis czytelny osoby
wypełniającej ankietę /

Uwaga: w razie potrzeby można uzupełniać dane na dodatkowych kartkach.

21.09.1989r,

III/5 Inne

Wycinek prasowy, I ziołwierstka wspomnień -
"My z kobiecego batalionu"

Artykuł zawiera fragment wspomnień kpr. Bińkiewicz-
Sucha. wspomnienia zanotował Zenon Hudecki, k. 1. s. 1. oryg.

(oryginał, szkopis tych wspomnień Bińkiewicz-Suchej u I/1)



Z żołnierskich wspomnień

MY z kobiecego batalionu

Trzydzieści lat temu, 8 marca 1943 roku, ukazał się w Związku Radzieckim pierwszy numer „Wolnej Polski” zapowiadający powstanie polskiej armii. Nad Okę, do Sielc, zaczęli ściągać pierwsi ochotnicy. Wśród nich były kobiety tworzące załazek Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater. W kronikach zanotowano datę powstania batalionu: 6 czerwca 1943 rok.

Między przyszłymi Platerówkami znalazła się kpr. Emilia Bińkiewicz-Sucha. Rozpoczął się okres ćwiczeń do których ani ona, ani inne koleżanki nie były wdrożone, a mimo to chętne. Zdawały sobie sprawę z tego, że obrały najkrótszą drogę do wolnej Polski, drogę wiodącą przez Smoleńszczyznę, Ukrainę, później Kiwerce, Lublin, Garwolin i Warszawę.

— Pamiętam — wspomina kpr. Emilia Bińkiewicz-Sucha — serdeczność z jaką nas przyjmowano w polskich domach. Każde drzwi otwarte, miejsce przy każdym stole, ludzie byli gotowi dzielić się ostatnim kęsem chleba. Nam, kobietom, serdeczność ta była tym potrzebniejsza, bo nie przywykłyśmy do surowości praw wojny.

— Przed wyzwoleniem Warszawy 8 pułk zmienił miejsce postoju, a mnie odkomenderowano do macierzystego batalionu. Moja kompania fizylierek, dowodzona przez por. Anielę Klecką, kwaterowała wówczas w szkolnym budynku przy ulicy Otwockiej. Rozpoczął się okres patroli, odpowiedzialnej służby, nie zawsze bezpiecznej. Przypominam sobie: Pewnej nocy, gdy szłyśmy we trzy koło bazyliki, zaskoczyło nas dwóch mężczyzn usiłując odebrać broń. Rozpoczęła się szamotanina, wreszcie jedna sięgnęła spustu, rozległy się strzały i choć nie były one nocą odosobnione, spowodowały interwencję znajdujących się w pobliżu żołnierzy. Napastnicy zostali schwytani.

I tak nadeszła noc z 16 na 17 stycznia 1945 roku. Główne zgrupowanie armii przekroczyło Wisłę w re-

jonie Góry Kalwarii, świt przyniósł natężenie walk, później oswobodzono Powązki, Marymont i Żoliborz. Narastała ogniowa nawała, przemieszczała się, wreszcie zaczęła wygasać. Około południa (17 stycznia) tylko Wisła dzieliła nas od wolnej już Warszawy, w której likwidowano opór ostatnich, niemieckich oddziałów. Nie sądziłam, że jedna z pierwszych pójdę następnego dnia do stolicy.

I z samego rana zostałam wezwana do por. Kleckiej. Wraz ze mną zameldowały się plut. Irena Gizińska i kpr. Jadwiga Goroszczenko. Otrzymałyśmy zadanie: rozwiesić plakaty w wyzwolonym mieście. Chwyciliśmy rulony, automaty na ramię.

Ranek był mroźny. Rzeka skuta lodem. Żalosiźnie wyglądały zwisające strzepy mostu Kierbedzia. (Dziś Śląsko-Dąbrowski — przyp. ZW). Ruszyliśmy. Oczy wpatrzone w przeciwny brzeg. Martwy. Wreszcie i on. Zastany trupami. Nigdy nie zapomnę tej niezliczonej ilości ciał bez życia. Trzeba było dobrze uważać, aby ich nie deptać. Stawiałam długie kroki, czasem przeskakiwałam zeszywniałe zwłoki.

Rozwiesiliśmy pierwszy plakat. „Obywatele! Warszawa wolna!...”. Wolna, ale jakże zniszczona. Tą radosną wiadomością przyklejałam do postrzępionych murów. Białe plakaty na czerwieni cegły. Nasze flagi. Posuwaliśmy się coraz dalej, coraz głębiej w głucho, martwe miasto. Chodziłam po nim aż do zmroku i nie przypominam sobie, bym spotkała więcej cywilów niż palców u zmarzniętych rąk.

Powrót wypadł tą samą drogą, przez lód. Myślałam: Jak dużo pracy przed nami, ile trudu trzeba włożyć, by ożyło to miasto, podnieść z ruin inne, aby nasze dzieci nie musiały bawić się między gruzami.

Mija trzydzieści lat od wymarszu znad Oku. Ciekawa jestem, ile koleżanek przyjedzie do Platerówki 6 czerwca na wręczenie zbawidowskiego sztandaru? Chyba wiele, przecież to będzie nasz krajowy zlot. ZLOT PLATERÓWEK!

Zanotował: Zenon Wadecki

IV Korespondencje

Pismo, rękopis, oryginał Bińkiemierz - Suda
z dnia 1989-09-21, adresowane do
Koleżarek Plotarólek, z przekazaniem
żołnierskich wspomnień własnych, umieszczonych
w prasie (Holna Polska) k.t. s.1.



Warszawa 1989-09-21.

Droga Koleżanko

Ze względu na chorobę nie mogłam przesłać
przesłać karty informacyjnej - przeproszam.

Jednocześnie w załączeniu przesyłam
moje żołnierskie wspomnienia umieszczone
w prasie przed kilkunastu lat. może one
będą mogły służyć jako jakiś chociażby mały
początek.

Życzę Ci powodzenia
Duchna.



a

T.

ZSRR-LWP

++ SUCHA Melania
z d. Binkiewicz

Adres: 59-840 Zawidów ul. Spokojna
nr 9. woj. Jelenia Góra
lub Budowlanych 4 m.5

I. Król./98

zuc / 180

i

T. 2499/usk

ZSRR-LWF

++ SUCHA Melania
z d. Binkiewicz

Zródka informacji:

Ankieta personalna
Karta informacyjna
Korespondencja
Z żołnierskich wspomnień - My z Ko-
biegego Batalionu - z gazety.

Złożono:

Archiwum Pomorskie A.K.
87-100 Toruń ul. W. Garbary 2

zuc / 180

I. Król./98

i

T. 2499/USK

24P

BIŃKIEWICZ Melania

zam. Sucha

Deportowana u gęb 2SER

Zmobilizowana do wojska 17 02 1943

Zole mobilizowana 6.10.1945

Służbu u Samodzielnej Batalionie Kobiecym
im. E. Pleter

Zob. Akwizyta personalna

A. Roj 2013

PIŃKIEHICZ MELANIA

